

Jaka jest sytuacja w hodowli bydła mięsnego w Polsce?

Autor: dr hab. inż. Maciej Adamski

Data: 28 lipca 2019

W 2020 r. liczba ludności na Świecie ma przekroczyć 8 mld. Największy przyrost odnotowujemy w krajach rozwijających się. Za ostatnie 100 lat przybyło nas ponad 5 mld. W ostatnich 25 latach ilość mięsa spożywanego w krajach rozwijających się i rozwiniętych wzrosła 3-krotnie i nadal rośnie.

Jeżeli trend ten się utrzyma to diety ludności oparte będą przede wszystkim na mięsie i nabiale. Aby zaspokoić potrzeby na Świecie, poziom produkcji mięsa i mleka będzie musiał ulec znacznemu zwiększeniu. Wzrost produkcji zwierzęcej pochodzić będzie z intensywnych systemów chowu.

Obecnie rośnie on o 4,3% na rok, głównie w krajach: Azji, Ameryki Południowej i Afryki północnej. Coraz mniej ludzi pracuje w rolnictwie. W Polsce szacuje się to na poziomie kilku osób na 100 zatrudnionych w USA w niektórych regionach poniżej 1 na 100 pracujących.

Hodowla bydła mięsnego w Polsce

Zachodzące zmiany strukturalne w naszym rolnictwie zmierzały do tej pory przede wszystkim do zwiększenia powierzchni gospodarstw, przy jednoczesnym zmniejszeniu ich liczebności. Zachodząca weryfikacja dotychczasowych kierunków produkcji rolniczej polega przede wszystkim na lepszym dostosowaniu wymogów rynku i zasad ekonomicznych do warunków przyrodniczych. Obecnie większą uwagę zaczyna się przykładac do umożliwienia zwiększania powierzchni mniejszych gospodarstw.



Na Dolnym Śląsku najracjonalniejszym sposobem wykorzystania terenów rolniczych w strefie

powyżej 500 m n.p.m. jest chów bydła i owiec ras mięsnych

fot. Fotolia

Gdzie są dobre warunki do hodowli bydła mięsnego?

Na Dolnym Śląsku najracjonalniejszym sposobem wykorzystania terenów rolniczych w strefie powyżej 500 m n.p.m. jest chów bydła i owiec ras mięsnych. Temu kierunkowi produkcji musi być podporządkowana cała gospodarka roślinna. Należy pamiętać, że wszelka produkcja rolnicza, a zwłaszcza w rejonach górskich, powinna mieć na uwadze zagadnienia związane z ochroną środowiska. Kierunek produkcji zwierzęcej powinien być zależny od warunków przyrodniczych. Na terenach pogórza (gorsze gleby) można, jak w strefie wyższej rozwijać produkcję mięsną, a w warunkach lepszych – chów bydła mlecznego.

Sytuacja po 1989 roku

Decyzja o kierunku działalności rolniczej powinna być podejmowana na podstawie dobrego rozeznania warunków świadczących o możliwościach produkcji i zbytu uzyskanych produktów oraz na podstawie kalkulacji ekonomicznej. Przy dużej zmienności poszczególnych czynników nie można przyjąć uniwersalnego rozwiązania dla wszystkich producentów. Po roku 1989 sytuacja zaczęła się zmieniać, spadło znacząco pogłowie krów mlecznych. Masowo zaczęły upadać małe gospodarstwa, które nie potrafiły poradzić sobie z kosztami produkcji i jakością mleka. Towarzyszył temu proces holsztynizacji rodzimego bydła. Nasycenie rynku krajowego i światowego wieprzowiną i mięsem drobiowym, **skierowało naszą uwagę na rozwój hodowli bydła mięsnego**. Dodatkowym argumentem stało się wstąpienie Polski do Unii Europejskiej.

Kierunek produkcji zwierzęcej powinien być zależny od warunków przyrodniczych.

Reforma Wspólnej Polityki Rolnej na 2014-2020 zakłada:

- Utrzymanie dotychczasowej powierzchni TUZ (prawo do zmniejszenia o maks. 5%) w gospodarstwach >3 ha, **dopłaty**.
- Dopłaty do gospodarstw stosujących pastwiskowanie.
- Dopłaty dla małych gospodarstw (do 3 ha).
- Dopłaty bezpośrednie dla producentów wołowiny.

Obniżenie dofinansowania dla największych producentów. Zwiększenie dofinansowania dla mniejszych producentów.

W analizie tej powinniśmy pamiętać o własnym naturalnym potencjale rolniczym, a zwłaszcza o TUZ. **W Europie jesteśmy pod tym względem liderem.** W Polsce łąki i pastwiska obejmują swym zasięgiem:

- 11,4% obszaru kraju;
- stanowi to 21,1% naszych terenów rolniczych.

Z takim zapleczem i potencjałem możemy produkować mniej mleka, ale bardziej wartościowego o wysokiej jakości. Przy rosnącej świadomości konsumenta zaczyna się liczyć jakość, a nie ilość, za nie zawsze niską cenę. Wielu z nas poszukuje lepszych, zdrowszych produktów, cena przesuwa się na drugi plan.

Co zrobić z krajowym potencjałem trwałych użytków zielonych? Dowiedz się z kolejnej części artykułu: [Lider trwałych użytków zielonych – jak to wykorzystać?](#)